

## Nawiązania do antyku we „Fraszkach” Jana Kochanowskiego

Jan Kochanowski, jako poeta tworzący w epoce renesansu, skazany został poniekąd w swoim pisarstwie, do nawiązań do antyku. Podyktowane to było obowiązującymi wówczas kanonami literackimi i powszechną modą na to, co starożytne. W swojej pracy skupię się na motywach antycznych we fraszkach, które same w sobie, jako gatunek, również mają korzenie w starożytnych utworach literackich-epigramach.

„Na swoje księgi”

Nie dbają moje papiery  
O przeważne bohaterzy;  
Nic u nich Mars, chocia srogi,  
I Achilles prędkonogi;  
Ale śmiechy, ale żarty,  
Zwykły zbierać moje karty.  
Pieśni, tańce i biesiady  
Schadzają się do nich rady.  
Statek tych czasów nie płaci;  
Pracą człowiek próżno traci.  
Przy fraszkach mi wždy naleją;  
A to wniwecz co się śmieją.

W tej fraszce poeta przywołuje postacie związane z mitologią: rzymskiego boga wojny- **Marsa** i greckiego herosa **Achillesa**. Kochanowski w zawoalowany acz inteligentny sposób odnosi się do ówczesnej rzeczywistości: Nie liczą się wyjątkowe umiejętności, ani siła czy wręcz boskie atrybuty. W cenie jest natomiast dobra zabawa, żart i bez troska.

Z Anakreonta

Ja chcę śpiewać krwawe boje,  
Łuki, strzały, miecze, zbroje;  
Moja lutnia Kupidyna,  
Pięknej Afrodyty syna.  
Jużem był porwał bardony  
I nawiązał nowe strony;  
Jużem śpiewał Meryjona,  
I prędkiego Sarpedona;  
Lutnia swym zwyczajem gwoli,  
O miłości śpiewać woli;  
Bóg was żegnaj, krwawe boje,  
Nie lubią was strony moje.

Z kolei fraszka „**Z Anakreonta**” już w samym tytule nawiązuje do greckiego poety, który był dla Kochanowskiego wzorem w pisaniu ośmioletkowiec. Poeta naśladuje starożytnego mistrza i w budowie i w tematyce utworu. W utworze Kochanowski przywołuje rzymskiego bożka miłości **Kupidyna** i boginię miłości **Afrodytę**. Poeta chwali miłość i jej panowanie nad ludźmi zwłaszcza nad czytelnikami. Sam autor przyznaje, że utwory o poważnej tematyce nie znajdują poklasku; „Jużem śpiewał **Meryjona** i prędkiego **Sarpedona**”. Chociaż przytoczone postacie były bohaterami w wojnie trojańskiej- największej potyczce świata antycznego, za nic ma je publiczność. Ludzie wolą się bawić, kochać i śmiać niż słuchać utworów o bohaterstwie i śmierci.